

**Sygn. akt I ACa 320/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa T. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą  
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia  
20 marca 2013 r., sygn. akt I C 555/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda T. L. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**I ACa 320/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 marca 2013r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda T. L. kwotę 300.000zł z ustawowymi odsetkami i orzekł o kosztach procesu.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

W dniu 9 lutego 1999r. miał miejsce wypadek komunikacyjny w wyniku którego rodzice powoda na skutek doznanych obrażeń ponieśli śmierć na miejscu. W dacie wypadku powód miał 15 lat. Po wypadku jego życie uległo diametralnej zmianie. Jego opiekunką, po śmierci rodziców została babcia, która już w 2001r. zmarła. Po śmierci babci opiekę nad powodem przejął ksiądz z parafii, w której mieszkał powód. Mimo obiektywnie trudnej sytuacji życiowej powód skończył szkołę oraz zdobył zawód. Po uzyskaniu pełnoletniości powód odzyskał kontrolę nad swoim majątkiem,

jednakże okazało się, że znaczna część środków została rozdysponowana przez księdza sprawującego nad nim opiekę. W wieku 21 lat próbując znaleźć nową rodzinę i wsparcie powód ożenił się, ale małżeństwo rozpadło się po 6 latach. Powód nie mogąc pogodzić się ze śmiercią rodziców ciągle rozpamiętywał tragiczne wydarzenie, co było przyczyną kłótni między małżonkami i w konsekwencji doprowadziło do rozwodu. Problemy osobiste, które dotknęły powoda, nieudane małżeństwo, a w szczególności śmierć rodziców doprowadziły do silnych zaburzeń w jego psychice i podjęcia kilku prób samobójczych.

Powód zgłosił pozwanemu szkodę w styczniu 2005r. i w toku postępowania likwidacyjnego otrzymał odszkodowanie w kwocie 76.000zł, a następnie na mocy wyroku Sądu Rejonowego dla W. Ś. dodatkowo 20.000zł (I C 730/06).aktualnie powód nie pogodził się z losem, jest wycofany, nie potrafi znaleźć miejsca dla siebie, bardzo często chodzi na grób rodziców.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo oparte na art. 448 kc w zw. z art. 24 kc jest zasadne, zaś żądana tytułem zadośćuczynienia kwota 300.000zł odpowiednia do doznanej krzywdy.

Od tego wyroku pozwany złożył apelację zarzucając:

- naruszenie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc poprzez błędną wykładnię polegającą na zasądzeniu na rzecz powoda zadośćuczynienia pomimo, że powodowi nie przysługują bezpośrednio roszczenia z tytułu przestępstwa drogowego, a także na ustaleniu zadośćuczynienia w wysokości rażąco wygórowanej;

- brak legitymacji biernej pozwanego wynikający z naruszenia art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, o Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.Nr 124, poz.1152 ze zm.) poprzez zasądzenie zadośćuczynienia za pozbawienie bliżej nie określonej więzi z osobą bliską jako naruszenie dobra osobistego pomimo tego, iż w powyższym przepisie wyliczono enumeratywnie chronione dobra, nie przewidując obowiązku odszkodowawczego za naruszenie innych dóbr osobistych, w tym za utratę więzi z osobą bliską;

- naruszenie art. 6 kpc przez przyjęcie, że powód udowodnił zasadność roszczenia i jego wysokość;

- naruszenie art. 233§ 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu zawyżonej kwoty zadośćuczynienia.

Wskazując na powyższe pozwany wnosił o zmianę wyroku i oddalenie powództwa.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu Okręgowego i przyjmuje je za swoje.

Stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Pozwany ubezpieczyciel odpowiada zatem w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem i to zarówno za szkody majątkowe jak i niemajątkowe. Nie budzi wątpliwości fakt, iż sprawca wypadku, swoim bezprawnym działaniem, które doprowadziło do śmierci rodziców powoda, wyrządził mu szkodę naruszając jego dobra osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN z 2010, nr 10, poz. 11) przyjęto, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art.

24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W uchwale tej wyjaśniono, że więzi rodzinne mogą być uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na gruncie art. 23 i 24 k.c. Dobro to może być więc naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Przeciwnego argumentu nie może stanowić sam fakt wprowadzenia przez ustawodawcę, od dnia 3 sierpnia 2008 r., uprawnień sądu do zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji tego roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Stanowisko to zostało utrwalone w orzecznictwie, potwierdza je również uchwała Sądu Najwyższego z 13 lipca 2011r. III CZP 32/11 (Lex 950584) oraz wyroki Sądu Najwyższego z 11 maja 2011r. I CSK 621/10 (Lex 848128) i z 14 stycznia 2010r. IV CSK 307/09 (Lex 599865).

W świetle powyższego kwestionowanie przez pozwanego swojej odpowiedzialności należy uznać za bezpodstawne.

Nie znajduje również uzasadnienia kwestionowanie wysokości zasądzonej kwoty. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można jej uznać za rażąco zawyżoną, a tylko w takim przypadku możliwa byłaby jej korekta.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii nie wynika, jak twierdzi pozwany, iż u powoda nie wystąpił inny stan, niż zwykła reakcja żałobna po śmierci rodziców. Biegły zwrócił uwagę na to, iż w chwili śmierci rodziców powód znajdował się w szczególnym okresie rozwoju – w wieku dojrzewania. Miał o tyle trudną sytuację, iż stracił oboje rodziców, a w niedługim czasie opiekującą się nim babkę, formalnie stał się sierotą, a brak rodzicielskiej miłości sprawił, że czuł się gorszy, skrzywdzony, zagrożony. Wcześniej żył w kochającej rodzinie i mógł liczyć na wsparcie i pomoc rodziców, a nieoczekiwanie musiał sobie sam radzić. Traumatyczne przeżycia zaważyły na jego dorosłym życiu.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę fakt, iż powód otrzymał przed sporem odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (art. 446 § 3 kc), co wynika jednoznacznie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a pomimo tego uznał kwotę 300.000zł za adekwatną do rozmiaru doznanego przez powoda krzywdy. Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko.

Z tych względów i na podstawie art. 385 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.